

Uchwałę Prezydium Rządu o projekcie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952 zamieszczamy na str. 2



List przodowników pracy budownictwa przemysłowego do Prezydenta BIERUTA

PRZODOWNICY pracy budownictwa przemysłowego, którzy odbyli naradę w Warszawie w sprawie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego na zakończenie obrad uchwalili tekst depeszy do Prezydenta RP Bolesława Bieruta. W depeszy tej składają uroczyste zapewnienie, że „nałożony na Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego trudny obowiązek wykonania w roku 1952 planu produkcji budowlano-montażowej poważnie zwiększonego w stosunku do wysokiej bazy zrealizowanych zadań w r. 1951 zostanie z honorem wykonany”.

Helena Kacprzak mówi o projekcie Konstytucji

HELENA KACPRZAK nie jest młoda, dobiega pięćdziesiątki. W tym wieku wspomnienia zwykle upiększają obraz minionych lat, ale tak trudno przecieć upiększyć rzeczywistość młodości dwudziestolecia, w którym rozkwitała i przedwcześnie uwiąda jej młodość.

OPOWIADANIE o sobie snuje jakos niechętnie i opornie. Życie szybko estuzdilo zapal i entuzjazm, z jakim wychodziła w r. 1919 z seminarium ochroniarskiego. Młodym absolwentkom nie wreczono wówczas skierowania do pracy i Helena uważała się za prawdziwą wybrankę losu otrzymując posadę nauczycielki w pięcioklaszowej szkółce. Uczęszczały do niej dzieci z czworaków.

Obowiązywał wprawdzie nakaz nauczania, ale w praktyce dziecko chłopskie uczyć się nie mogło. Szkół było mało i cóż to były w ogóle za szkoły — macha z politowaniem ręką.

WKILKA lat później wyszła za mąż. Józef Kacprzak terminował na piekarza, ale nie mógł znaleźć miejsca w swoim zawodzie, więc schwył pierwszą lepszą pracę, która mu się nawinęła. Wkrótce miał wypadek, będący początkiem przewlekłej i uciążliwej choroby. Robotników nie wysyłało do uzdrowisk i sanatoriów. Lekarze rozkładali wymownie ręce, a dyrekcja firmy po prostu wyrzuciła Józefa na bruk. Córka Kacprzaków miała wówczas 6 lat.

Cale, długocześnie oszczędność (odkładane na „czarną godzinę”) pochłonięto kupno małego pokoiku w typowej, proletariackiej czynszówce przy ul. Krowodziejskiej. Kiedy więc „czarna godzina” bezrobocia zapukała do ich mieszkanca, kiedy ostatnie grosze Helena wydała w sklepie — przyszła nędza. Byli dnie bez chleba, były chwile niesmiałego pukania do drzwi sąsiadki z prośbą o pożyczenie szklanki cukru, były długie oczekiwania w kolejce po zapomogę.

Później mąż otrzymał pracę. Zarabiał niewiele. Blisko 1/4 pensji pochłaniało komorne. Choroba rozwijała się. W roku 1945 Józef całkowicie utracił zdolność do pracy. Państwo Ludowe nie pozbawiło go jednak opieki. Otrzymywał aż do r. 1949, tzn. do końca swego życia, wysoka rentę inwalidzką, dzięki której Elżbieta mogła ukończyć Liceum Handlowe i rozpocząć studia na wyższej uczelni.

HELENA Kacprzak pracuje. W r. ub. ukończyła kursy dla bibliotekarek. Mówi z ożywieniem o swoim zawodzie, który przynosi jej zadowolenie i w którym pracuje z zamiłowaniem. Mówi o zagajających tłumnie biblioteki robotników czytających Sienkiewicza, Tolstoję, Szolochową i Balzacę. Mówi wiele o stale rosnących zbiorach książek, o bujnym rozwoju sztuki i literatury.

Moja Elżbieta wyszła za mąż. Pracują oboje, są szczęśliwi. Niedługo zostaną babcią. Młodzi otrzynają mieszkanie. Młodość mojej córki tak bardzo różni się od mojej młodości. Jest radośniejsza i pełniejsza, tak jak jasna i spokojna będzie przyszłość mojego wnuka lub wnuczki. Młodzież w Polsce Ludowej żyje z rozmachem i pełnym oddechem w piersiach. Nikt w naszym kraju nie boi się bezrobocia. Pracy jest dość dla każdego. Człowiek ma PRAWO do pracy, wypoczynku i nauki. To prawo zapewnia mu władza ludowa i gwarantuje projekt Konstytucji — mówi Helena Kacprzak. Jej głos nabiera ciepła i blasku.

ANNA KORNACKA

ECHO KRAKOWSKIE

Cena 15 gr. Wydanie A

N 31
(1918)

ROK V.

Kraków, Wtorek 5 lutego 1952 roku



MIASTO nędzy i bezrobocia — tak w Polsce kapitalistycznej określało się Sosnowiec, gdzie nasilenie bezrobocia i nieodłącznej z nim nędzy było szczególnie wielkie. Ale Sosnowiec nie był wyjątkiem. Bezrobocie i nędza panowały w całym kraju. Dla górników jedynym ratunkiem przed śmiercią głodową własną i rodziny bezrobotnego, stały się tak zwane „bieda - szyby” (zdjęcie pierwsze od góry). Taki właśnie bieda-szyb widzimy na zdjęciu, zrobotnionym w gminie Niedzieliska pod Starą Szeszkową koło Jaworzna. W tej gminie w listopadzie 1935 roku można było naliczyć około 300 takich szybów. Niejeden górnik w prymitywnych wykopaliskach postradał życie. Głód był mocniejszy od grozy śmierci, od strzałów policjantów, usiłujących przepędzić nędzarzy.

KLASA robotnicza walczyła u porczywie i bohatersko o odmianę życia w Polsce. W walce przeciwko niesprawiedliwości społecznej, wyrażającej się faktem, że kilkadziesiąt tysięcy rodzin, mniej niż pół procent ogółu ludności, posiadało władzę i zabierało ogromną część dochodu narodowego, wstępowali robotnicy w akcjach strajkowych. Jedną z takich akcji był solidarny strajk tramwajarzy warszawskich w roku 1936. Nasze zdjęcie (drugie od góry) przedstawia grupy strajkujących tramwajarzy koło zajezdni na Woli.

Kiedy dziś robotnicy omawiają, szczególnie artykuły projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospo-

lnej Ludowej, nasuwają się im we wspomnieniach owe ciężkie lata nędzy, krzywd i walki.

PRZESZŁOŚĆ to bezpowrotna, a zwycięstwo nad nią klasy robotniczej gwarantuje artykuł 58 Konstytucji, w którym czytamy: „1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do pracy, tj. prawo do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy.

2. Prawo do pracy zapewniają: społeczna własność środków produkcji, rozwój wolnego od wyzysku społeczno - spółdzielczego ustroju na wsi, planowy wzrost sił wytwórczych, usunięcie źródeł kryzysów ekonomicznych, likwidacja obozobocia”.



Coraz liczniej napływają meldunki z fabryk w całym kraju o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych powziętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

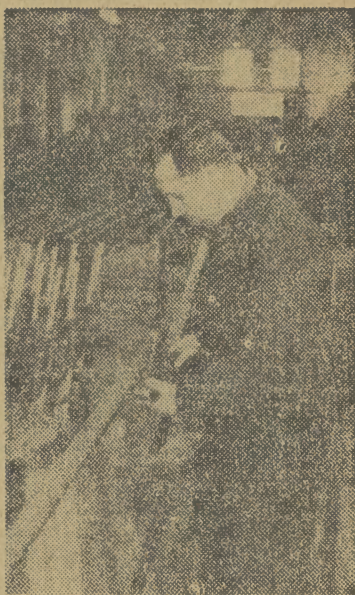
WDALSZYM ciągu z całego kraju napływają meldunki o sukcesach w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR. Wiele załóg melduje o przedterminowym wykonaniu styczniowego planu produkcyjnego, dzięki podjętym zobowiązaniom.

Jest możliwa definicja agresji — stwierdziło Zgromadzenie NZ

PARYŻ,

NA posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego odbyło się głosowanie nad rezolucją, uchwaloną przez komisję prawniczą, stwierdzającą, że definicja agresji jest możliwa oraz że uchwała w tej sprawie powinna być powzięta na VII sesji Zgromadzenia NZ. Uchwała ta została powzięta wbrew wysiłkom delegacji amerykańskiej, usiłującej spowodować odrzucenie rezolucji.

Po przemówieniu delegata radzieckiego Morozowa rezolucja została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne głosami 30 delegacji, a więc dwoma głosami więcej niż w komisji prawniczej. Ośmiu delegatów wstrzymało się od głosu. Przeciwno rezolucji głosowało 12 delegacji z delegatem Stanów Zjednoczonych na czele.



GŁÓWNY monter zastawnic w Krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych — Teofil Rudzki — wykonuje przeciętnie 220 procent normy. Dotychczas zgłosił on już 15 pomysłów racjonalizatorskich. Na zdjęciu obok: 42-letni Stanisław Wadowski, także z Fabryki Sygnałów Kolejowych w Krakowie (pracuje tu od 23 lat), wykonuje 160 procent normy. Wadowski jest wybitnym racjonalizatorem i od 1949 roku zgłosił już 37 pomysłów nowatorskich.

(Fot. J. Rumianowski)

Sukcesy vietnamskiej Armii Ludowej

Zniszczenie 7 jednostek francuskich na południu od Hanoi

PEKIN

ROZGŁOSZNI „Głos Vietnamu” donosi, że vietnamskie wojska ludowe otoczyły znaczną grupę wojsk nieprzyjacielskich w rejonie 30 km na południowy zachód od Hanoi. W toku walk zniszczono 7 umocnionych stanowisk francuskiego korpusu ekspedycyjnego. Artyleria przeciwlotnicza wojsk ludowych zestrzeliła 8 samolotów francuskich.

Oprócz tego wojska ludowe zniszczyły czołg nieprzyjacielski, 11 samochodów pancernych, 14 dział, 22 karabiny maszynowe i zdobyły znaczną ilość broni i amunicji.

Jak donosi biuletyn wydawany w Pekinie przez przedstawicielstwo Vietnamskiej Republiki Demokratycznej, władze francuskie w jednym z rejonów w północnym Vietnamie aresztowały ok. 16 tys. Vietnamiczyków w tym wiele kobiet, dzieci i starców. Aresztowani zostali osadzeni w obozie koncentracyjnym w Ska Bo na południe od Hanoi. W obozie tym panują straszne warunki. Wskutek głodu, chorób i tortur codziennie umiera tam od 50 do 100 osób.

Ku czci bojowników Gwardii Ludowej

WGROMADZIE Karczowice (pow. miechowski) odbyła się uroczystość uczczenia 10-lecia powstania PPR oraz złożenia wieńców na mogile bojowników Gwardii Ludowej, którzy polegali w walce z faszystami spod znaku NSZ.

Licznie zebrani chłopcy i robotnicy z okolicznych wsi i miast uczcili minutą milczenia pamięć poległych.

Przemawiając na uroczystości Tadeusz Grochal, b. komendant GL grupy „Tadka Białego” wskazał na osiągnięcia PPR w walce z okupantem, a potem w okresie odbudowy zniszczonego kraju.

- ★ Zupy owocowe w kostkach
- ★ cynamon w proszku
- ★ rodzyнки z krajowych owoców oraz
- ★ kawa turystyczna

Nowe artykuły przygotowuje przemysł spożywczy

NA rynku ma się ukazać szereg nowych artykułów spożywczych, które przygotowuje przemysł rolny i spożywczy.

M. in. wyprodukowano już kilkanaście nowych gatunków zup w kostkach: zupy owocowe (jagodowa i wiśniowa) oraz fasolowa z ziemniakami.

Ukażą się w sprzedaży kostki kaszy jęczmiennej z grzybami i tłuszcem, kostki kasz z jarzynami tak przygotowane, że po dodaniu wody i odgrzaniu będą gotowe do spożycia bez potrzeby dodawania jakichkolwiek przypraw.

Ukażą się na rynku ponadto namiastki cynamonu w proszku oraz rodzyńki z owoców krajowych, równe pod względem smakowym i odżywczym rodzyńkom importowanym.

Przygotowany jest też nowy gatunek kawy w kostkach, t. zw. „turystycznej”, zawierającej dodatek cukru, gotowej do użytku po rozpuszczeniu kostki w wodzie.

Program pokojowej pracy W TRZECIM ROKU PLANU 6-LETNIEGO

to dalszy wszechstronny rozwój

naszej gospodarki narodowej

Uchwała Prezydium Rządu o projekcie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952

PREZYDIUM Rządu podjęło uchwałę w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952, przekazując projekt ustawy pod obrady Sejmu. Projekt ten przewiduje w porównaniu z rokiem 1951 wzrost:

Agresorzy amerykańscy i ich zausznicy boją się zdemaskowania

zbrodniczego charakteru
amerykańskiej interwencji
w Korei

PARYŻ. 2. bm., delegacje
USA, W. Brytanii i Francji do
konali w ONZ nowego oszukańcze-
go manewru, by nie dopuścić na bie-
żącą sesję Zgromadzenia Ogólnego
do dyskusji nad problemem koreań-
skim. Jak wiadomo, na początku
sesji Zgromadzenie Ogólne zatwier-
dziło porządek dzienny obrad Kom-
isji Politycznej z tym, że punk-
tem piątym porządku dziennego by-
ła sprawa niepodległości Korei, jej
zjednoczenia i odbudowy. Jednakże
dnia 9 stycznia br. delegat USA,
Gross, wystąpił z wnioskiem o od-
roczenie dyskusji nad powyższym
punktem, motywując to nieuzasad-
nionym argumentem, jakoby deba-
ta w Komisji Politycznej mogła
przeszkodzić rokowaniom w Pan-
mun-dżon.

Delegacja radziecka oraz szereg
innych delegacji zaprezentowały
przeciwko wnioskowi Grossa, wy-
kazując, iż zmierzano do całkowitego
uchylenia się od debaty. Gdy
29 stycznia br. Komisja Polityczna
zakończyła dyskusję nad wszystki-
mi punktami porządku dziennego,
zatwierdzonym przez Zgromadze-
nie Ogólne, delegacja radziecka za-
żądała, by przysąpiono do rozpa-
trzenia punktu, dotyczącego proble-
mu koreańskiego.

Przyciśnięta do muru, delegacja
amerykańska zastosowała oszukań-
czy manewr, by nie dopuścić do dy-
skusji. Na dzień 2 lutego zwolano
zostało posiedzenie wspólne Kom-
isji Politycznej i połączonej kom-
isji II i III. Na posiedzeniu tym de-
legacja USA, W. Brytanii i Francji
postawili wniosek o rozpatrzenie
ich propozycji odroczenia debaty
nad problemem niepodległości, zje-
dnoczenia i odbudowy Korei. Pro-
blem ten miałby być rozpatrzony
na specjalnej sesji Zgromadzenia
Ogólnego w terminie według uzna-
nia bloku amerykańskiego.

Delegat radziecki zażądał wobec
powyższego zwolnienia posiedzenia
Komisji Politycznej i podjęcia de-
baty nad pkt. 5 jej porządku dzien-
nego, tj. nad problemem Korei.

Wniosek delegata radzieckiego
spotkał się z pełnym poparciem
przedstawicieli Polski, Czechosło-
wacji, Ukrainy, SRR, Białorus-
kiej SRR i Libanu.

Po zakończeniu dyskusji nad re-
zolucją 3 mocarstw zachodnich
odbyło się głosowanie. Delegacja
Stanów Zjednoczonych udala się
wykorzystać „posłuszną”, „wlek-
ącą się mechanizm” i przeprowad-
zić swój wniosek. Tym samym
agresorzy amerykańscy i ich za-
usznicy dowiedli, iż obawiają się
oni rozpatrzenia problemu kore-
ańskiego na forum ONZ, boją
się zdemaskowania wobec całego
świata zbrodniczego charakteru
amerykańskiej interwencji w Ko-
rei.

Konkurs
na utwór literacki
z życia szkolnego

Ministerstwo Oświaty i ZNP przy
współudziale Instytutu Wydawniczego
ogłasza konkurs otwarty na utwór li-
teracki o tematyce z życia szkolnego.
Utwór może dotyczyć okresu obecnego,
po wyzwoleniu, a także okresu okupa-
cji i okresu międzywojennego. Napis-
anie może być w formie powieści, pa-
miątnika, zbioru nowel, opowiadań,
skiców itp.

Prace należy nadsyłać na adres: In-
stytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”,
Warszawa, ul. Smulikowskiego 4. Ter-
min nadsyłania upływa 15 września br.

Za najlepsze prace autorzy otrzymają
nagrody: I — 6 tys. zł, dwie drugie po
3 tys. zł, 3 trzecie po 2 tys. zł.

★ wartości produkcji globalnej
przemysłu o 22,3 proc., w szcze-
gółności środków wytworzości o
28,7 proc., przedmiotów spożywczo-
ści o 16,5 proc.,

★ wartości globalnej produkcji
rolnictwa o 8,1 proc., w tym
produkcji roślinnej o 10,2 proc.,
produkcji zwierzęcej o 5,2 proc.,

★ przewozów towarowych o 16
proc., przewozu osób na kole-
jach o 12,2 proc.,

★ nakładów finansowych na in-
westycje limitowe o 19 proc.,
zakresu rzeczowego inwestycji
o ok. 20 proc.,

★ obrotów uspołecznionego handlu
detalicznego o 10,4 proc.,
liczby oddanych izb mieszkal-
nych o ok. 20 proc.,

★ zatrudnienia w sektorze socjal-
istycznym poza rolnictwem o
7,4 proc.,

★ wydajności pracy w przemyśle
socialistycznym o 13,8 proc.,

★ dochodu narodowego o 17 proc.

Projekt Narodowego Planu Go-
spodarczego przewiduje zmniejsze-
nie kosztów własnych w przemyśle
socialistycznym o 5,5 proc.

W poszczególnych działach pro-
jekt przewiduje:

I. PRZEMYSŁ: W wykonaniu
produkcji globalnej projekt przewi-
duje osiągnięcie poziomu około 310
procent całej produkcji przemysłowej
z r. 1938, a w przeliczeniu na
jednego mieszkańca około 415 proc.

Wykonanie planu produkcji global-
nej będzie oznaczało przekroczenie
zadań Planu 6-letniego na rok 1952
o 16,8 proc.

W poszczególnych artykułach pro-
jekt przewiduje osiągnięcie w po-
równaniu z rokiem 1951 poziomu od
103,5 proc. (w papierze) do 271,5
w maszynach do obróbki plastycznej
metali, 288 proc. w dziale samocho-
dów ciężarowych „Star”, 307,9 proc.
w produkcji pończoch stylowanych.
Projekt przewiduje osiągnięcie pro-
dukcji m. in. (w porównaniu z
rokiem 1951) stali — 119,1 proc.,
rud żelaza 120,7, węgla kamiennego
— 105,2, ropy naftowej — 135,4,
energii elektrycznej — 112,6, cią-
gników — 141,2, nawozów fosfor-
owych — 142,2, cementu — 121,5,
m. in. w kompletach — 191, cukru
— 129,4, masła — 115,6.

II. ROLNICTWO: Powierzchnia
zbiorów powinna wzrosnąć o 1,3
proc. W związku z niekorzystnymi
warunkami siewów jesienią na
stąpi zwiększenie obszaru siewów
wiosennych o ok. 584 tys. ha, co sta-
nowi wzrost o 6,5 proc. Położy się
specjalny nacisk na podnoszenie
plonów z hektara przez szersze sto-
sowanie podorywek, siewów rzędo-
wych, odpowiednich płodzinianów,
racjonalniejsze wykorzystanie par-
ku maszynowego, rozwój prac me-
lioracyjnych, lepsze wykorzystanie
nawozów sztucznych, wzmoczenie o-
chrony roślin, walkę z chwastami
itp.

Udział gospodarki socializacyjnej
w globalnej produkcji rolnictwa po-
winen wzrosnąć o ok. 16 proc. Po-
wierzchnia zbiorów w PGR wzros-
nie o 11,6 proc., w szczególności w
zakresie pszenicy o 14,9 proc.

Stan pogłowia w PGR na 30.VI
br. wyniesie koni — 107,4 proc. (w
porównaniu z r. 1951), bydła —
128,7, trzody — 181,5, owiec —
151,9, drobiu — 194,9.

Zostanie zwiększona ilość lecznic
weterynaryjnych, nastąpi dalszy
rozwoj szpitali ochronnych, wzro-
śnie zapotrzebowanie rolnictwa w na-
wozy sztuczne (o 9,6 proc.), powie-
kszy się ilość traktorów o 27,7 proc.,
wzrośnie liczba POM o 28,8 proc.

Globalna produkcja leśnictwa
zwiększy się o 16,9 proc.

III. KOMUNIKACJA: Szczegół-
nie wzrosną przewozy towarowe
środkami PKS o 35,8 proc., w żeglu
długości o 47,8, w żegludzie
morskiej o 24,6 proc.

IV. INWESTYCJE I BUDOWNI-
CTWO: W roku 1952 oddanych zo-
stało do użytku szereg obiektów
inwestycyjnych, a między innymi
nowe turbosprężarki w elektrowni-
ach: Miechów, Jaworzno I, Dy-
chów, Poznań i Zabrze, w przemy-
śle hutniczym — w Hucie Czecho-
słowia, w przemyśle maszynowym
II oraz walcownia rur ciagnionych, w
Nowej Hucie szereg obiektów pro-
dukcyjnych takich jak odlewnia sta-

liwa, odlewnia żeliwa i metali nie-
żelaznych, kuźnia, warsztat napraw
mechanicznych, montażowych, elek-
trycznych, budowlanych itd., w
przemysle motoryzacyjnym w Fa-
bryce Samochodów Osobowych na
Zeraniu — hala nadwoziowa i hala
mechaniczna, dalsze obiekty w Fa-
bryce Samochodów Ciężarowych w
Lublinie oraz dalsze obiekty w Za-
kładach Starachowickich, w prze-
myśle chemicznym — w Zakładach
Chemicznych Oświęcim — fabryka
fenolu syntetycznego, dalsze obiek-
ty w fabryce półkoks, fabryka kwa-
su octowego oraz fabryka metano-
lu, w przemyśle maszyn rolniczych
— Fabryka Maszyn Złotych Poznań
— Staroleka, w przemyśle me-
taliowych i budowlanych —
Cementownia Wierzbica, Cegiel-
nia Zielonka, wytwórnia betonów
wibroarmowanych w Fabryce Ele-
mentów Prefabrykowanych w Czyż-
nach, Wytwórnia Sporek nr 1 na Ze-
raniu, Wytwórnia Ytongu, w przemy-
śle chłodniczym — chłodnie składo-
we w Olsztynie, Dwikożach, Cie-
chanowie i Kielcach.

W komunikacji — 836 km dróg
kołowych 225 km nowych linii ko-
łowych, 127 km dróg torów,
227 km odbudowanych i przebud-
owanych linii kolejowych, 431 km
mianek i bocznic kolejowych, elek-
tryfikacja linii kolejowych War-
szawa — Błonie, Warszawa —
Tuszów (wraz z łącznicą Zielonka —
Rembertów) i Żyrardów — Skier-
nowice.

W gospodarce komunalnej — ho-
tel w odbudowanym gmachu 16-pię-
trowym na Placu Walekim w War-
szawie, Zakłady Wodociągowe dla
Bielka — Białej, most im. March-
lewskiego w Poznaniu oraz linia
tramwajowa do Nowej Huty (dwa
tury).

W gospodarce mieszkaniowej od-
danych zostanie do użytku ponad
118 tysięcy izb mieszkalnych.

V. OBROT TOWAROWY WE-
WNĘTRZNY: Szacunkowa wartość
całej masy towarowej (łącznie z
żywieniem zbiorowym), przezna-
czonej na sprzedaż dla celów kon-
sumpcji indywidualnej wzrosła o
ok. 9 proc. Sieć uspołecznionego
handlu detalicznego powinna wzro-
snąć o ok. 2200 placówek. Obroty
zakładów żywienia zbiorowego
wzrosną o ok. 30 proc., a sieć żywie-
nia zbiorowego wzrosła o ok. 1000
punktów (o 16 proc.) za ilość w
nich miejsc o 53.000 (o 13 proc.).

Zwiększy się ilość punktów sku-
pu zboża (do 3.054), ziemniaków (do
2.981), pasz (do 672), mleka (do
30.000), drobiu (do 2.977), jaj (do
21.400), owoców i warzyw (do
1.195).

VI. URZĄDZENIA SOCJALNE
I KULTURALNE: Wzrosła ilość
miejsc w przedszkolach o 5,2 proc.,
w tym przy zakładach pracy o
13,1 proc., szkół 7-klasowych o 5,9
proc. Liczba absolwentów szkół za-
wodowych I stopnia o 102,1 proc.,
szkół wyższych o 48,1 proc.

Liczba łóżek w szpitalach wzros-
nie o 8,3 proc., a w sanatoriach
przebiegujących o 10,7 proc.

W zakresie gospodarki komun-
alnej FGM obejmie remonty kapita-
lnymi 600.000 izb mieszkalnych.
Ilość wagonów tramwajowych wzro-
śnie o 8 proc., trolejbusowych o 17
proc., autobusów o 13 proc.

VII. ZATRUDNIENIE I WYDAJ-
NOŚĆ PRACY: Zatrudnienie wzros-
nie w przemyśle o 7,7 proc., w bu-
downictwie o 8,8, w komunikacji i
łączności o 6,4 proc. Liczba kobiet
zatrudnionych w gospodarce socjal-
istycznej poza rolnictwem stano-
wić będzie 32,5 proc. ogółu zatrud-
nionych.

Wzrosła wydajność pracy: w
przemyśle wielkim i średnim o 14,6
proc., w przemyśle drobnym o 10,4
proc., w PGR o 31,7 proc., na ko-
lejach o 8,3 proc., w budownictwie
o 14,9 proc.

VIII. KOSZTY WŁASNE: Ob-
niżka kosztów własnych wyniesie:
w przemyśle wielkim i średnim
4,3 proc., w przemyśle drobnym —
10,1, w PGR — 8,4, w komunikacji
i łączności — 4,6, w przedsiębior-
stwach budowlano — montażowych
— 7,4, w obrocie towarowym —
8,4 proc.

IX. DOCHÓD NARODOWY: Na
dochód narodowy wytworzony w
przemyśle przypadnie około 53 proc.
Wykonanie zadań w zakresie do-
chodu narodowego oznaczać będzie
osiągnięcie poziomu ok. 200 proc.
w porównaniu z r. 1938, a w przeli-
czeniu na 1 mieszkańca ok. 270 proc.

Udział gospodarki socializacyjnej
w tworzeniu dochodu narodowego
wzrośnie do 73 proc.

Delegatura londyńska i specja-
lne komórki organizowane do wal-
ki z polskimi patriotami, wspólnie
z dowództwem Armii Krajowej coraz
żywszą przejawiały działalność w
walce z Polską Partią Robotniczą,
coraz jawniej przyznawały się do
tego, że nie chodzi im o niepodle-
głość Polski lecz o uratowanie
władzy. Polska reakcja sprzymie-
rzona z anglo-amerykańskim im-
perializmem w oparciu o hitlerow-
skich faszystów zbierała siły, aby
kulami przywitać idącą spod Sta-
lingradu bohaterką Armii Wyzwo-
lonej — Armie Radziecką.

W tym okresie, w listopadzie
1943 roku do rąk milionów Pola-
ków dotarł historyczny dokument

— deklaracja programowa Polskiej
Partii Robotniczej.

PPR w słowach mocnych, jas-
nych i prostych wskazywała na-
rodowi drogę do niepodległości i
wyzwolenia społecznego, wyraźnie
formułowała o co walczy.

„Wyzwolona spod jarzma hitle-
rowskiego — Polska — czytamy w
deklaracji — nie będzie i nie może
być Polską sprzed września 1939
roku, w której masy pracujące
miał i wsi były odsunięte od wła-
dzy, od decydowania o losach kra-
ju i narodu, pozbawione praw de-
mokratycznych, żyły w biedzie i
nędzy pod terrorem uprzywilejo-
wanej garstki obszarników i kap-
itałistów. Nie będzie dlatego, że ka-
kiej Polski nie życzy sobie naród!

POLSKA PARTIA ROBOTNICZA
WALCZY

„o Polskę demokratyczną, a nie
faszystowsko-sanacyjną; o Polskę
wolności i swobody dla ludu, a
nie dla wyzyskiwaczy i gniebieli;
o Polskę, która zabezpieczy swym
obywatelom pracę, chleb, naukę,
dach nad głową i opiekę na sta-
rość...

o Polskę będącą matką i ojczy-
zną dla ludu pracy...”

GDY reakcja polska wbrew woli
i interesom ludu pracującego
dzieliła między swoich zaufanych
ludzi przemysłowców, bankierów,
obszarników, sanacyjnych dygnia-
rzy całą Polskę, naczynając przy-
szłych dyrektów, wojewodów,
prezydentów i burmistrzów, gdy
montowała za wiedzą hitlerowską
go okupanta policję, która miała
mianować usadzić na przy-
szłych intratnych stanowiskach,
Polska Partia Robotnicza prowa-
dziła naród polski do ojczyzny lu-
dowej rządzonej przez klasę ro-
botniczą, przez lud pracujący miast
i wsi.

Deklaracja PPR jasno określiła
również program narodowościowy
— przeciwstawiając nacjonalistycz-
nej, faszystowskiej koncepcji lon-
dyńskiej swój program walki o
Polskę opartą o Odrę, Nysę i Bał-
tyk, o Polskę, która nie będzie
wzorem Hitlera, gniebić mniejszości
narodowych, która będzie żyła w
dobrosąsiedzkich stosunkach z wol-
nym narodem ukraińskim i białoru-
skim.

„Nie może być wolny naród, któ-
ry uciska inne narody” — głosiła
PPR. — Nie wojny a przyjaźni i
współpracy potrzebuje i szuka na-
ród polski z bratnimi narodami
słowiańskimi, graniczącymi z nami
na wschodzie, wieczystej przyjaźni
domagają się polskie masy pra-
cujące z wielkim Związkiem Ra-
dzieckim niosącym wolność narodom
ujarzmionym przez faszyzm.

24 godziny

na świecie

Niemiec, przewodniczący partii, Max
Reimann, udzielił wywiadu agencji
ADN, w którym stwierdził m. in., iż
Adenauer działa na rozkaz imperia-
lizmu amerykańskiego i w ścisłym po-
rozumieniu z prawicowymi przywódcami
NSD.

* Niemiecki Komitet Obróńców Po-
koju ogłosił apel do wszystkich Niem-
ców, w którym wzywa do solidarności
w obronie swych praw obywatelskich,
w obronie swej wolności przed sanoi-
wacją i terrorem władz.

W Warszawie odbyła się narada
przemysłowców, pracy budowlanej
przedmównego Narada poświęcona by-
ła przedyskutowaniu wytyczonych re-
alizacji poważnie zwiększonych w po-
równaniu z rokiem ub. zadań, jakie
stawiła przed budownictwem przemysłowy
wym trzech rok Planu 6-letniego.

* Załoga Fabryki Samochodów Os-
obowych na Zeraniu przystąpiła do
współzadaniwa w oszczędnym zuży-
waniu narzędzi.

Tajne obrady
podlegaczy
wojennych
w sprawie
rozszerzenia agresji
na Dalekim Wschodzie

PARYŻ. 2. ZIENNIK „Ce Soir” donosi, że
w tzw. „Pentagonie” (ministe-
stwo spraw wojskowych USA) to-
czą się już od tygodnia tajne nara-
dy przedstawicieli sztabów wojsko-
wych Stanów Zjednoczonych, Fran-
cji i Wielkiej Brytanii.

Uczestnicy narad omawiają pro-
blem „Azji południowo — wschod-
niej” — tj. sprawę rozszerzenia a-
gresji na Dalekim Wschodzie.

W dniu 1 lutego odbyła się w Pa-
ryżu w sali Pleyel premiera filmu pol-
skiego „Miasto Nieujarzmione” pod pa-
tronatem Międzynarodowej Federacji
byłych Deportowanych. Na premierie
filmu przybyło około 13 tysięcy osób.

* Prasa izraelska doniosła o nowej
wyższej cen chleba oraz podniesieniu
opłat pocztowych. Wkrótce mają być
również podwyższone opłaty za prze-
jazd środkami lokomocji miejskiej.

* W mieście Liberec zakończył się
proces grupy szpiegów i zdrajców: Ka-
rela Horacka, Zdenka Reima, Jerze-
go Reznicka, Ottona Kwasnicka i Ru-
dolfa Belty.

W toku procesu udowodniono, że
wszyscy oskarżeni zajmowali się dzie-
lnością szpiegowską i przeprowadza-
li również przestępstwa przez granicę
Czechosłowacji do amerykańskiej
strefy okupacyjnej w Niemczech. Są
ogłosili wyrok, na mocy którego oskar-
żeni skazani zostali na kary więzienia
od 16 do 20 lat.

* Duński Komitet Obróńców Pokoju
podał do wiadomości, że w dniach 8
i marca br. odbędzie się w Kopenha-
dze ogólnoduńska konferencja obroń-
ców pokoju, na którą przybędzie oko-
ło 500 delegatów z całego kraju.

* W związku z rozpoczęciem przez
policję Adenauera akcji terrorystycz-
nej przeciwko Komunistycznej Partii

Tak więc dla wszystkich jest
jasne, że skarga przeciwko ZSRR
i Chińskiej Republice Ludowej
potrzebna była oszczercom ku-
mintangowskim i agresorom ame-
rykańskim do tego, aby odwrócić
uwagę ONZ i opinii publicznej
od rozszerzenia agresji amery-
kańskiej na Dalekim Wschodzie.
Dyskusja nad tą skargą dowiodła
w pełni jej prowokacyjnego i a-
gresywnego charakteru.

Biorąc za wszystko pod uwagę,
delegacja Związku Radzieckiego do
maga się ponownie zaprzestania dy-
skusji nad tą prowokacyjną skargą
i odrzucenia kuomintangowsko-
amerykańskiego projektu rezolucji.

Stanowisko delegacji radzieckiej
poparli delegaci Czechosłowacji,
Polski, Ukrainy i Białorusi.

W dalszej dyskusji żaden delegat nie
licząc autorów prowokacyjnej skargi
delegata USA i kuomintangowca —
nie wystąpił w obronie haniebnego o-
szczerstwa. Większość delegatów od-
mówiła poparcia oszczerczej skargi ame-
rykańsko-kuomintangowskiej. Przeciwni

Plenum KW PZPR
w Krakowie

W DNIACH 2 i 3 lutego br. od-
było się plenum Komitetu
Wojewódzkiego PZPR w Krako-
wie. W plenum wziął udział przed-
stawiciel KC PZPR, przewodniczą-
cy Zarządu Głównego ZMP —
Władysław Matwin.

Porządek obrad obejmował dwa
następujące punkty:

1) „O projekcie Konstytucji Pol-
skiej Rzeczypospolitej Ludowej” —
referat na ten temat wygłosił se-
kretarz KW PZPR Z. Wróblewski.

2) Referat pt. „O zagadnieniu roz-
woju produkcji rolnej i spółdziel-
czości produkcyjnej” — wygłosił I
sekretarz KW PZPR J. Pryma.

Po referatach wywiązała się o-
żywiona dyskusja.

Plenum KW PZPR
w Krakowie

W DNIACH 2 i 3 lutego br. od-
było się plenum Komitetu
Wojewódzkiego PZPR w Krako-
wie. W plenum wziął udział przed-
stawiciel KC PZPR, przewodniczą-
cy Zarządu Głównego ZMP —
Władysław Matwin.

Porządek obrad obejmował dwa
następujące punkty:

1) „O projekcie Konstytucji Pol-
skiej Rzeczypospolitej Ludowej” —
referat na ten temat wygłosił se-
kretarz KW PZPR Z. Wróblewski.

2) Referat pt. „O zagadnieniu roz-
woju produkcji rolnej i spółdziel-
czości produkcyjnej” — wygłosił I
sekretarz KW PZPR J. Pryma.

Po referatach wywiązała się o-
żywiona dyskusja.

Plenum KW PZPR
w Krakowie

W DNIACH 2 i 3 lutego br. od-
było się plenum Komitetu
Wojewódzkiego PZPR w Krako-
wie. W plenum wziął udział przed-
stawiciel KC PZPR, przewodniczą-
cy Zarządu Głównego ZMP —
Władysław Matwin.

Porządek obrad obejmował dwa
następujące punkty:

1) „O projekcie Konstytucji Pol-
skiej Rzeczypospolitej Ludowej” —
referat na ten temat wygłosił se-
kretarz KW PZPR Z. Wróblewski.

2) Referat pt. „O zagadnieniu roz-
woju produkcji rolnej i spółdziel-
czości produkcyjnej” — wygłosił I
sekretarz KW PZPR J. Pryma.

Po referatach wywiązała się o-
żywiona dyskusja.

Plenum KW PZPR
w Krakowie

W DNIACH 2 i 3 lutego br. od-
było się plenum Komitetu
Wojewódzkiego PZPR w Krako-
wie. W plenum wziął udział przed-
stawiciel KC PZPR, przewodniczą-
cy Zarządu Głównego ZMP —
Władysław Matwin.



Krupnik.
Brulew z wleprzówką, ziemniaczki puree.
Przepis na krupnik. Wygotować smak na kociach i włoszczyźnie drobno pokrojonej z dodatkiem cebuli. Oddzielnie ugotować kaszę z dodatkiem tłuszczu i smaku. Gdy się rozkiele, rozprószyć smakiem, posolić, zagotować, posypać posiekaną natką z pietruszki.

Przepis na brulew. Wybrać brulewie niedrzwiste, obrać, pokrajać w drobne kostki, sparzyć słoną wodą 1/4 kg wleprzówkę pokrajać w kostkę drobno, włożyć do rondla razem z brulewami, podać małą ilością wody i dusić. Gdy miękka, zaprawić jasną zasmażką, posolić i jeszcze chwilę podusić.

Basia jest głodna

Plantami przechodzi grupa ludzi. Na przeciw im wybiega... wie wórką. Ufnie spogląda na nadochożących ludzi — nie zdradza wcale ochoty do ucieczki. Jest zupełnie wycofana i głodna. Ktoś z grupy odłączył się i pobiegł do miasta, by kupić orzechów. Biedne stworzonko łapczywie rzuca się na pokarm. Widocznie „Basia” od dawna nie mogła znaleźć pożywienia. Krakowianie lubią wiewiórki — lecz nikt nie pomyślał o tym, żeby na czas trwania zimy stworzyć im warunki bytu.

Może któraś ze szkół opiekujących się zieleńcami na Plantach, weźmie pod opiekę też popularne mieszkanki Plant i ustawi wzdłuż alei karmiki, które umożliwiłyby każdemu z przechodniów wykazanie swej przyjaźni dla wiewiórek (cz.)

W poszukiwaniu kulturalnej rozrywki

Postanowiłem spędzić wieczór w jakiś miły sposób.

Zatrzymałem się przed najbliższym kioskiem, ażeby z wywiezionego na jego ścianie afisza do wiedzieć się, co, gdzie i kiedy grają. Czytam repertuar teatrów: „Mirandolina”, „Ciotunia”, „A więc wiem już, co. Chcę się z koleżanką dowiedzieć, gdzie i kiedy. Nie udaje mi się to jednak, gdyż po słowie Ciotunia — czytając „Okazja, wózek dziecięcy, dwuosobowy sprzedam z prawem odkupu”...

Cóż mi tam wózek!... Ja chcę iść do teatru.

Znajduję następny kiosk. Znowu czytuję „Ciotunia”, mała sala gozda... „zamienię rasowego wilczurka na dwa młode jamniki itd. itd.

Po dwóch czy trzech następnych tego rodzaju doświadczeniach — skłupiłem się. Trudno! Nie poszedłem na „Ciotunię”. Za to kupiłem z prawem odkupu wózek dziecięcy dwuosobowy i zamieniłem z młode jamniki na rasowego wilczurka. Ostatecznie jednak rozrywkę kulturalną człowiek musi mieć! (A. B.)

Zaspy śnieżne przyczyną opóźnień na liniach PKS

W związku z ostatnimi opadami śnieżnymi — otrzymaliśmy meldunki o ciężkich warunkach komunikacyjnych na liniach PKS. Pomimo używania plugów autobusy Państwowego Komunikacji Samochodowej nie są w stanie przestrzegać punktualności kursów. Z informacji jakie otrzymaliśmy od poszczególnych szoferów PKS wynika, że najcięższe opóźnienia są do pokonania w okolicach Nowego Sącza oraz na linii Kraków — Ojców — Skala.

Komunikacja autobusowa jest utrzymywana na wszystkich liniach. Dotychczas nie zanotowano ani jednej dłuższej przerwy, jedynie w kilku wypadkach opóźnienia spowodowały opóźnienia. (bc)

Aby elektrownia sprostała zwiększonym zadaniom musimy oszczędzać prąd w godzinach wieczornego nasilenia

Nieprzestrzeganie przepisów powoduje uszkodzenie przewodów i odcięcie prądu

O TYM, że oszczędność jest obowiązkiem społecznym, wiemy wszyscy, ale nie wszyscy jednak dobrze rozumieją i właściwie pojmują ten obowiązek. Tak jest przynajmniej, jeśli chodzi o prąd elektryczny. No, bo powiedzmy sobie szczerze, apele i wezwania o niemarnowanie energii elektrycznej nie trafiały do przekonania wszystkich obywateli, i wielu mieszkańców naszego miasta poprostu lekceważyło zagadnienia oszczędzania, nie przestrzegając zakazu używania o zmroku grzejników, niektórych silników i oświetlenia nieużywanych o tej porze pomieszczeń.

Inwalidzi wojenni otrzymują zniżki kolejowe

Wszyscy inwalidzi wojenni i wojscy mający ponad 25% inwalidztwa mogą otrzymać legitymację, uprawniającą ich do 33% zniżki kolejowej.

W związku z tym powinni oni przelać podanie do Prezydium Woj. RN — Wydz. Pracy i Pomocy Społecznej w Krakowie ul. Lubelska 27.

W podaniu należy wymienić numer książki inwalidzkiej, datę ostatniej komisji lekarskiej oraz dokładny adres zamieszkania. Należy również dołączyć fotografię, na której właściwe Rejonowe Biuro Meldunkowe w Krakowie stwierdzi tożsamość osoby.

880 osób zwiedziło w niedzielę Kraków

880 osób zwiedziło w niedzielę Kraków w ramach czasów świątecznych. Między przybyłymi znajdowały się wycieczki leśników z Ostrołki, pracowników PSS z Jaworzna oraz chłopów z województwa pomorskiego.

Wycieczkowicze zwiedzili zabytki miasta, Nową Hutę i Wieliczkę.

Uważać na dzieci! Nieznany sprawca rozłożył trutki dla psów przy ul. Św. Łazarza

Mieszkańcy ul. Św. Łazarza Bocznę stwierdzili w ostatnich dniach, że na ulicy porozrucane zostały trutki, owinięte wraz z kośćmi w papier. Truciznę tę nieznany wróg zwierząt przeznaczył przypuszczalnie dla okolicznych psów, ale niebezpieczeństwo grozi również bawiącym się na ulicy dzieciom: gdyż — jak stwierdził lekarz ZOZ — trucizna posiada wybitną siłę zabójczą i wystarczy, aby dziecko dotknęło jej rączką, a potem podniosło do ust, a następnie — zatruci.

Zwracamy uwagę Wydziałowi Zdrowia MRN oraz MPO na konieczność szybkiej interwencji, aby usunąć niebezpieczeństwo grożące ludziom i zwierzętom. (317)

„Kiermasz piosenki” w teatrze ZBMiA

7 bm. w sali teatru Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury zorganizowana zostanie dla członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców — miła impreza pt. „Kiermasz piosenki” z udziałem znanych artystów warszawskich: Marty Mirskiej, Drzewieckiej, Foggia, Jaksztasa oraz orkiestry Rossy.

Tę samą imprezę będą mogli wszyscy zobaczyć 8 i 9 bm. w Domu Żołnierza, a 10 bm. w teatrze ZBMiA.

TYMCZASEM sprawa bynajmniej nie jest biała, i warto się zastanowić, dlaczego tak ważną jest oszczędzanie prądu?

Otoż w związku z rosnącym uprzemysłowieniem naszego kraju również w naszym mieście przybywa wiele nowych zakładów pracy, nowych urządzeń technicznych, coraz częściej pracą rąk ludzkich zastępowana jest maszynami. A Nowa Huta? — nowe miasto i potężny kombinat? Tam przecież przede wszystkim trzeba skierować energię elektryczną, aby ułatwić i przyspieszyć socjalistyczne budownictwo.

Krakowska elektrownia nie jest jeszcze przystosowana do tak wielkich zadań. Zbudowano ją bowiem wiele lat przed wojną. Toteż ludzie elektrowni walczą o oszczędność na każdym od cinku. Nie marnują ani kilograma węgla, wykorzystują miarę i koksik, rozwijają ruch racjonalizatorski, usprawniają maszyn. Mimo trudności nie chcą i nie dopuszczają do awarii, a wszystkich odbiorców proszą tylko o trochę dobrej woli, o współpracę i pomoc w formie skromnej zrzeczki oszczędności.

Robotnicy krakowskiej elektrowni służą nam równocześnie swoim własnym przykładem. Np. przewodnik pracy, kowal Ludwik Krupa wpadł na pomysł zaoszczędzenia prądu w zakładowej kuźni. Zamiatł starego silnika zastosiował on inny o mniejszym zużyciu energii, a co ciekawsze, pracujący lepiej od poprzedniego.

Wśród załogi elektrowni dużo mówi się o poważnych osiągnięciach mistrza turbinowego, brygadzysty Wacława Matyska.

Chodziło nam, to jest całej mojej brygadzie — opowiada nam Matyski — o to, aby utrzymać gotowość maszyn i jak najbardziej przyczynić się do oszczędności. W naszym oddziale mogliśmy to osiągnąć przez gruntowne przeczyszczenie wszystkich turbozespołów. Trudność polegała na tym, że bardzo łatwo mogła na skutek tych prac zaistnieć przerwa w dostawie energii. A tego trzeba było bezwzględnie uniknąć. Właśnie moja brygada zobowiązała się, dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, wykonać te roboty. Zobowiązanie nasze zrealizowaliśmy w 200 proc., skracając czas przewidziany na czyszczenie i naprawy biejące — dokładnie o połowę. Utrzymałyśmy gotowość maszyn i uzyskaliśmy oszczędność ponad 30 tysięcy zł, a dzięki starannemu wy-

Wybory uzupełniające do Komitetów Blokowych

Dziś tj. 5.II br. o godz. 18 w szkole podstawowej im. Wincen- tego Pola — przy ul. Barskiej 45 odbędą się wybory uzupełniające do komitetu blokowego nr 20/VI.

W wyborach uczestniczyć powinni mieszkańcy domów przy ul. Na Ustroniu nr 1, 3, 7, 9, 9a, 13, 15, 17, 8, 10, 12, 14, ul. Twardowskiego nr 14, 16, 20 i ul. Wygranej nr 3, 5, 7, 9, 11, 13, 2 i 4.

Również w dniu dzisiejszym o godz. 18 w Publicznej Zawodowej Szkole Metalowo — Elektrycznej przy ul. Skrzynieckiego 12 odbędą się wybory uzupełniające do kom. blok. nr 72/V.

Wybierać będą mieszkańcy domów przy ul. Kobierzyńskiej nr 5, 9, 15, ul. Konopnickiej 71, ul. Rydlówka 3, 5, 7, 9, 23, 8, 14, 16, 20, 22, 24, ul. Rzemieślniczej nr 11, ul. Piotra Skargi 6, 8, oraz ul. Skrzynieckiego 5, 7, 9, 11, 13, 19, 21, 23, 25.

W tym samym dniu o godz. 18 w Spółdzielni Szwcow i Cholew- karzy przy ul. Węgierskiej 2 odbędą się wybory uzupełniające do kom. blokowego nr 72/V.

W wyborach powinni wziąć udział mieszkańcy domów przy ul. Dąbrowskiego 25, ul. Hetmańskiej nr 11, 4, 6, 10, 12, 14, ul. Limanowskiego 47, 49, ul. Płazowskiej nr 12, 14, oraz ul. Tarnowskiego nr 4, 6, 8, 10, 12, 14.

konaniu prac i usprawnieniu turbozespołów, zużycie węgla zmniejszyło się o 18 proc.

— Wszystko byłoby dobrze — da- daje Matyski — żeby tylko odbiorcy energii elektrycznej nas rozumieli. Warto by im zwrócić uwagę, że przewody elektryczne w Krakowie zakładane były przed 30 laty i były obliczone tylko na oświetlenie, a nie były przystosowane do grzejnictwa. Dziś tymi samymi przewodami przesyłamy dużo więcej energii. Ale w godzinach „szczytu” nie możemy ich przeciążać, bo wtedy przewody nagrzewają się, następuje uszkodzenie, i w rezultacie dzielnica zostaje bez prądu.

Po tym wyjaśnieniu sądzimy, że sytuacja poprawi się i mieszkańcy Krakowa będą dokładniej przestrzegać zarządzeń oszczędnościowych. Sprawę rozwiąże rosnąca z dnia na dzień jawor- nicka Siłownia, ale dopóki nie zostanie uruchomiona, musimy sobie radzić sami, oszczędzając we własnym przeciwie interesie. Chodzi bowiem o to, aby w okresie szczytowego nasilenia nie przeciążać maszyn elektrowni i przewodów i aby w rezultacie nie pozostać przez kilka dni bez światła. Witold Zakulski



STUDENCI A TEATR

Dla studentów polonistyki, historii, sztuki itp. teatr jest nie tylko miejscem rozrywki, ale także źródłem materiałów naukowych. Z tego powodu studenci winni być szczególnie uprzywilejowani przy nabywaniu biletów ulgowych na przedstawienia.

Niestety krakowska dyrekcja teatrów dramatycznych wymaga od akademików, by składali listy zbiorowe — zapotrzebowania na bilety na dwa — trzy miesiące naprzód. W rezultacie studenci są po- skodowani i nie mogą planować pójścia do teatru na parę miesięcy naprzód, zmuszeni są do zakupywania biletów po cenach normalnych ze szkoda dla swego skromnego budżetu.

Sądzimy, że dyrekcja teatrów dramatycznych w Krakowie u- możliwi studentom nabywanie biletów ulgowych na listy zbiorowe w terminie krótszym niż obecnie! (282)

POD ADRESEM DOKP

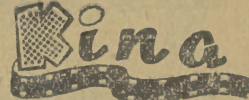
Obywatele Wieliczki zapytują, dlaczego pociąg osobowy z Wieliczki, odjeżdżający do Krakowa o godz. 20.10, stale opóźnia się. Pociąg ten jest zawsze nieograny i nieoświetlony. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie powinna się pociągiem tym za- inte resować, gdyż korzystają z niego nie tylko mieszkańcy samej Wieliczki, ale i okolic, którzy mają już za sobą nieraz parę godzin drogi pieszej. (Koresp. D.F.)

CHCEMY ZAJEĆ PRAKTYCZNYCH

Teoria zawsze musi iść w parze z praktyką, lecz niestety Czytelnicy nasi — uczniowie Szkoły Zaw. nr 1 uskarżają się, że nie mogą temu sprostać! Od bardzo długiego bowiem czasu uczniowie ci pod- czas zajęć praktycznych w radio- technicznych warsztatach szkoły pozbawieni są materiału do pracy — a przecież dużo osób oddaje radiodbiorniki do reperacji w róż- nych przedsiębiorstwach, gdzie z braku rąk do pracy na reperację oczekuje się długie tygodnie.

Do warsztatów Szkoły Zaw. nr 1 materiał do zajęć praktycznych winna przysyłać fabryka w Dzier-

CO GDZIE KIEDY



Teatr im. Słowackiego: godz. 19 — „Talenty i wielbiciele”.

Stary Teatr (duża sala): godz. 19 — „Mirandolina”, (mała sala) godz. 19.15 — „Szczygłi smutek”.

Teatr Młodego Widza: nieczynny.

Teatr Rapsodyczny: godz. 19.15 „Akto- rzy w Elsynorze”.

Teatr Groteska: godz. 17 „Baśń o pię- ciu braciach” i 19.15 „Mistrz Piotr Pa- thelin”.



M. WRANOWSKI

w roli Roberta — dzolera w „Wodewilu Warszawskim” w Teatrze Młodego Widza.

Apollo: „Hamlet” godz. 15. 18. 20.50. Sztuka: „As wywładu” godz. 11 i „We sole kumoszki z Windsoru” godz. 15.45, 18 i 20.15.

Uciecha: nieczynne Warszawa: godz. 16, 18, 20 — „Córki Chin”.

Wolność: „Donieccy górniczy” godz. 16, 18, 20.

Młoda Gwardia: godz. 15.30, 17.30, 19.30 „Ucieczka z niewoli”.

Chemik: godz. 19 „Dubrowski”.

Wanda: „Zaloga” godz. 16, 18, 20.

Kino Dworcowe: „Młoda Wies”, „Nar- ciarstwo” i „Zwierzęta leśne zima” od godz. 16 do 4 rano.



Otwarte od godz. 9 do 15 w niedzielę i święta od godz. 9 do 16.

„Kraów i Ziemia Krakowska” w do- kumencie archiwalnym” na Wawelu „Zbiory Cartoryskich” oraz „Kobler- ce ludów azjatyckich” przy ul. Smo- lenski

Muzeum Archeologiczne przy PAU ul. św. Jana 23 — zbiory archeologicz- ne

Wystawa w domu Szolajskich (pl. Szczeniński)

Pałac Sztuki — Architektura wnętrza sztuki dekoracyjnej

Dom Plastyków — wystawa pejza- żu ziemi krakowskiej.

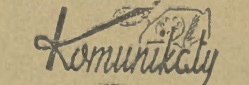


POGOTOWIE RATUNKOWE

Pogotowie Ratunkowe wydziału zdra- wia Woj. RN w Krakowie ul. Siemiradz- kiego 1, telefon: 21-32 i 211-12 udzi- a pomocy przez całą dobę we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachor- owaniach oraz w przypadkach pożożni- czych Ambulatorium Pogotowia czyn- ne jest całą dobę

DYŻURY APTER

Rynek Główny 22, Mikołajska 4. Mo- gilska 16. Zwierzyńca 7, Kazimierza W. 73. Bonahere Stalingradu 77, 29 Li- stopada 17.



W związku z uterenowaniem krynic- kiego zjazdu pawłowskiego odbędzie się w dniu 6 lutego 1952 r. zwyczajne po- siedzenie naukowe wycieczki Pol- skiego Towarzystwa Lekarskiego w sali wykładowej 2 kliniki chorób wewn. A. M.

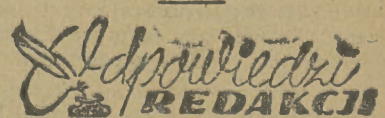
We wtorek o godz. 19.15 w klinice chorób dziecięcych A. M. przy ul. Strze- lekiej 2 odbędzie się posiedzenie kra- kowskiego Oddziału Polskiego Towar- zystwa Pediatrycznego.

6 lutego br. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Związku zebranie dyskusyjne z komisją artystyczną dla omówienia przedłożonych prac na wystawie: „Ko- biety w Planie 6-letnim”.



WTOREK

5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomo- ści poranne. 5.10 Koncert poranny. 5.53 Stan pogody. 6.00 Program dnia. 6.05 Gimnastyka. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Muzyka baletowa. 7.50 Kalendarz radio- wy. 7.55 Wiadomości poranne. 11.45 Głos mądry. 12.04 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę — gra zespół Kaczynskie- go. 13.15 Popularne melodie operetko- we. 13.25 Program dnia. 13.30 Aud. szkol- na dla klasy 1-2. „Kto przedzie do 2 klasy” — słuchowisko. 13.55 Audycja dla klasy 3. 14.15 Audycja dla wszyst- kich. 14.50 Gra zespół pod dyrykcją T. Polańskiego. 15.30 Audycja dla świe- tlic dziecięcych. 16.00 Wszelchnia radio- wa — kurs 1. 16.20 Dziennik krakowski. 16.30 Muzyka hiszpańska. 16.45 „O Spój- ni” — postępowej organizacji studen- tów krakowskich w początkach XX w. 16.50 Wiadomości. 17.00 Wiadomo- ści popołudniowe. 17.15 Popularne ut- wory skrzypcowe i wokalne. 17.45 Lu- dzie pierwszego szeregu i bojownicy PPR. 18.00 Arie operowe w wykonaniu Soni Jaskuły — sopran. Akompaniuje Zb. Jezewski. 18.20 Nowe drogi sportu związkowego. 18.30 Wszelchnia radio- wa — kurs 2. 18.50 „Wiosenne siewy” — reportaż I. Wierzbnowskiej. 19.00 Me- lodie taneczne. 19.15 Odpowiadamy na listy skrzynka interwencji w opar- ciu K. Kotwickiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symfoni- czny. 20.55 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Poznajemy projekt konstytucji (Wrocław). 22.00 Audycja li- teracka. 22.20 Muzyka taneczna — gra orkiestra taneczna pod dyr. J. Caje- ma. 23.00 Muzyka kameralna. 23.50 Osta- tnie wiadomości.



P. Czesław Bieleń, Kraków. W najbliższym czasie wydane będzie zarządzenie regulujące opisaną w liście do nas sprawę. (226)

P. Aleksander H. ul. Blich, Kra- ków. W związku z nadesłanym nam wyjaśnieniem PWT prosimy o osobiste przybycie do redakcji. (70)

Redakcja: Kraków, Włocław 2 i pie- tro. Telefon: sekretariat 246-78, dzia- ł mł. 219-48, dział terenowy 546-34. Dział łączności z Czytelnikami 219-48 (w godz. 18-17) Biuro Ogłoszeń Rynek Gł. 44, telefon 131-43. Dział sportowy „Piłkarz”. ul. Wielo- pole. Telef. 543-58. Drukarnia RSW „Prasa”.

Zam. nr 367 3 — B — 12349

TY SPRÓBUJ SWEGO SZCZĘŚCIA
KUPUJĄC LOS LOTERII PIENIĘŻNEJ
Co miesiąc 54.122 wygranych na sumę 4.492.300

Dziś w kinie „WANDA”
premiera nowego filmu produkcji polskiej
p. t. „ZAŁOGA”
Scenariusz, dialogi i tekst piosenki
Jana Rojewskiego, reżyseria Jana Fethke
Początek seansów jak codziennie

Wzorowy ośrodek Ligi Lotniczej

powstaje w Nowej Hucie

Wkrótce montaż 48-metrowej wieży spadochronowej

IMO ciężkich warunków atmosferycznych — w Nowej Hucie bez przerwy trwają prace przy budowie ośrodka szkoleniowego dla skoczków spadochronowych. Planowany ośrodek został opracowany i wykonany przez Oddział Powiatowy Ligi Lotniczej w Nowej Hucie, który powstał tu równie 12 miesięcy temu. Otwarcie ośrodka Ligi Lotniczej w Nowej Hucie jest projektowane na dzień 1 maja 1952 r.

Składka na biednego dziadka...

ANGLIA uważa się za kołębę wszelkiego rodzaju sportów i pretendującą do potęgi sportowej w Europie — nie ma pieniędzy na przygotowanie i wystanie reprezentacji na igrzyska olimpijskie do Helsinek!

Rząd angielski oficjalnie oświadczył, że nie może udzielić żadnych subsydiów angielskiemu komitegowi olimpijskiemu. A chodzi o 30.000 funtów...

W związku z tym przewodniczący angielskiego komitetu olimpijskiego, b. dwukrotny olimpijczyk lord David Burghley wystosował apel do społeczeństwa, odwołując się do jego ofiarności.

„Każda suma będzie mile widziana” — głosi apel. Ladies and gentlemen. Ratujcie prestiż sportowy Anglii! Nie dopuście do kompromitacji!

Dostojne wiadomo, że sytuacja finansowa Anglii z roku na rok pogarsza się, że elitarny sport angielski nie korzysta z pomocy i opieki państwa. Wystarczyłoby jednak zmniejszyć wydatki na zbrojenia, sięgające setek milionów funtów o skromne 30.000, a prestiż sportowy Anglii na forum między narodowym byłby uratowany.

Przygotowanie i wyjazd drużyny do Helsinek kosztuje tyle, co wyprodukowanie połowy jednego średniego czołgu... Porównanie to nie wymaga komentarzy. (d)

„Dzień narciarza” w Ojcowie

W „Dniu narciarza” odbyły się w Ojcowie biegi narciarskie jako próba do SPO i BSPO organizowana przez tamtejsze koło Unii i SKS.

W zawodach startowało 24 zawodników. W biegu na 12 km. pierwsze miejsce zajął Waryk (Technikum Leśne), w czasie 1:08,18 godz., drugie miejsce zajął Gasińska — Roj Lech, trzecie Nowotarski.

W biegu na 9 km. zwyciężył Chwastowicz w czasie 55,00 min. przed Poczyńskim 56,17 min. (w.)

PRACE związane z budową nowego ośrodka Ligi Lotniczej prowadzi Zjednoczenie Budowy Miasta Nowa Huta. Elementy 48-metrowej wieży do skoków spadochronowych są już na miejscu budowy; czekają tylko na montaż. W chwili obecnej kontynuują się prace przy wykopach pod fundamenty wieży. Na tym odcinku napotyka się na duże trudności.

WALKA Z WODĄ

GŁĘBOKOŚĆ wykopu na podstawę wieży — według pierwotnych planów — miała wynosić 3 m. Tymczasem na głębokości 2,40 m. pojawiła się woda podskórna. Plany trzeba było przerobić. Od 2 miesięcy na miejscu, gdzie ma stać wieża, wierce się 20 studzien głębokich na 6 m. Przez cały czas trwania wiercen — motorowe pompy usuwają wciąż napływającą wodę, w której robotnicy wierzący studnie — brodzą powyżej kolan. Po wywierceniu i ocembrowaniu studzien — zostaną one wypełnione mieszaniną cementu i kamienia i będą stanowiły tzw. sztuczną skalę — trwała podstawę pod stalową konstrukcję wieży. Zakończenie prac przy sztucznej skale — przewiduje się w ciągu najbliższych dni, po czym przystąpi się

Zakończenie mistrzostw Polski w jeździe figurowej

W niedzielę odbyły się ostatnie konkurencje mistrzostw Polski w jeździe figurowej, indywidualnie i parami. Startowało w mistrzostwach 13 zawodniczek, 9 zawodników i 3 pary. Ostateczna klasyfikacja w grupie kobiet jest następująca: 1) Bursche — Lindnerowa (CWKS) 145,5 punkta, 2) Badowska H. (CWKS) 141 pkt., Jajszczokowa Janina (Stal) 137,5 pkt., 4) Macura Z. (Stal) 135,7, 5) Ziemia J. (Stal) 131,6.

Mężczyźni: 1) Osadnik Leon (Stal) 168,7, 2) Sojka Karol (St.) 160,8, 3) Standzina J. (St.) 141,5, 4) Grobert A. 138 i 5) Szymocha H. 134,6.

Parami: Jajszczok — Sojka 10,9 przed Macurą — Standziną 7,3 oraz Czakonowa — Pionrowski 6,1.

do budowy właściwego fundamentu.

Przedstawiciel „Mostostalu”, który re to przedsiębiorstwo wykona prace związane z montażem konstrukcji wieży — zapewnił, że roboty montażowe będą wykonane w ciągu 10 — 14 dni od chwili ich rozpoczęcia.

SKOKI POPRZEDZĄ KURSY TEORETYCZNE

POWSTAJĄCY w Nowej Hucie ośrodek Ligi Lotniczej będzie wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, które zapewnią kandydatom jak najlepsze warunki szkolenia.

W związku z projektowanym otwarciem ośrodka już dnia 1 maja br. — Oddział Powiatowy Ligi Lotniczej w Nowej Hucie zorganizował już pierwszy kurs teoretyczny dla skoczków spadochronowych. Do chwili uruchomienia ośrodka będą zorganizowane w Nowej Hucie dalsze 4 kursy teoretyczne I i II stopnia, aby już w dniu otwarcia można było przystąpić do szkolenia praktycznego.

Cz. Breit

Mistrzostwa narciarskie Warszawy w Zakopanem

W Zakopanem przeprowadzono mistrzostwa narciarskie Warszawy. Zwycięzcami poszczególnych konkurencji zostali: bieg 15 km. Śmigiełski (CWKS) 1:04,52 — bieg kobiet 8 km. Dominiak (Ogniwo) 43,28 min., bieg zjazdowy kobiet (z Gubałki) Pachelska (Budowl.) 2:15 — mężczyźni: Makowski (AWF) 1:32,5 Sztafeta kobiet 3 x 5 km. 1) Ogniwo 1:45,04, przed AWF 1:55,34. Sztafeta mężczyzn 4 x 8 km. 1) AWF 2:30,21.

24 GODZINY na boiskach świata

W Ostersund (Szwecja) zakończyły się mistrzostwa łyżwiarskie Europy w jeździe szybkiej. Poszczególne biegi wygrali: 500 m — Parkkinen (Finl.) 44,8 sek., 1500 m — von der Voort (Hol.) 2:23,3 min., 5000 m — Andersen (Norw.) 8:23,6 min., 10.000 m — Andersen (Norw.) — 17:30,4 min.

Mistrzostwo Europy zdobył Andersen (Norw.) — 196 pkt. przed Boeckmannem (Hol.) — 200,440 pkt.

ZDOBYWAMY SPO

WWS

mistrzem ZSRR

w piłce wodnej

W Moskwie zakończył się turniej piłki wodnej, w którym wzięło udział 6 najlepszych zespołów Związku Radzieckiego.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna WWS, przed CDSA. Zwycięski zespół wygrał 9 spotkań a tylko jedno zremisował. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym” w dwóch rundach.

Trójmecz siatkówki w Tarnowie

Ostatnio w Tarnowie rozegrany został ciekawy trójmecz w piłce siatkowej, w którym pierwsze miejsce zajęła Kolejarka Tarnów przed Spójnią i Unią.

Szczegółowe wyniki rozgrywek przedstawiają się następująco: Kolejarka — Spójnia 2:1 (15:3, 11:15, 15:3). Kolejarka — Unia 2:0 (15:13, 15:11). Spójnia — Unia 2:1 (13:15, 15:5, 15:11).

KORZYSTNE nasłonecznienie Gubałki oraz dobre warunki zjazdowe powodują, że wiele wczasowiczów chętnie ją odwiedza. Toteż w dniu słonecznej frekwencji na kolejkę na Gubałkę jest bardzo duża. Wagoniki PKL przewożą wtedy dziennie kilka tysięcy osób. (Foto Cz.)



Jadwiga Jędrzelowska

URODZIŁAM SIĘ na karcie

(Opracował Kazimierz Gryzewski)

W DRUGIM czuje się nadal doskonale. Nabieram większej pewności, mam taki zasób sił, że zwiększam jeszcze tempo. Spostrzegam, że wypadki Marble do siatki stają się coraz rzadsze i wolniejsze. Alicja spóźnia się do piłek — wiem co to znaczy, zaczyna się dramat — nogi odmawiają jej posłuszeństwa. Znam dobrze to uczucie niemocy, gdy wydaje się, że nogi stały się ołowiane. Marble stawia już coraz słabszy opór. Walczy do stanu 2:2. Później wygrywam jej serwis i wkrótce uciekam na 4:2 i 5:2 i 40:30 dla mnie. Marble odbija moje podania i idzie do siatki. Nie spuszcza jej z oka. Teraz skupiam całą uwagę, muszę posłać piłkę tak, aby Marble nie mogła jej dosięgnąć przy siatce. Udaje się, mój bekhend wędruje wzdłuż linii. Marble pozostaje przy siatce, biedna, bezradna. Wygrywam seta 6:2 i prawo walki w finale.

Po raz pierwszy w finale! O ten zaszczyt walczyłam już przez

szesć lat i w pełni zdaje sobie sprawę, jaka to była ciężka droga.

Mam spotkać się z Angielką Round, która gra w tym roku światnie, w ćwierćfinale pokonała Jacobs 6:0, 6:0, a w półfinale Mathieu 6:3, 6:3.

GRAM w finale mistrzostw świata... gram w finale, jutro rozegram najważniejszy mecz w moim życiu! Słowa te powtarzam sobie co chwila, słowa te nie dają mi ani chwili spokoju. Czyż można się dziwić? Jeśli ktoś, przez szesć lat marzy o takim wielkim dniu i wreszcie on nadchodzi, trudno o nim zapomnieć. Przeżywam dziwne wzruszenia, wielką radość, a jednocześnie przynosiła mi ciężar odpowiedzialności, jak ki na mnie złożył. Wiem, że do siatki, a może setki moich rodaków w kraju z biciem serca będą oczekiwały na telefon z Londynu. Wiem, że te wszystkie serca będą przy mnie, będą bić dla mnie. A tymczasem ja będę grała wśród otoczenia wroga dla mnie usposobionego.

ZAPOMNIANO O ZASADACH FAIR PLAY

WIEM dobrze, że nie stoczę walki jedynie ze wspaniałą regularną jak maszyna. Angielką Round, ale i z publicznością... ba nawet z sędzią liniowym. W tym roku bowiem Wimbledon zapomniał o zasadach fair play, która dotychczas tak chwalił się Anglii przed światem. Publiczność angielska w wypadkach, gdy na kortach znajdowali się jej rodacy, zachowywała się skandalicznie, oklaskując błędy graczy walczących z jej faworytem. Sędziowie liniowi dawali skandalicznie stronnicze orzeczenia.

Perry uciekł do obozu zawodowców, Anglii pozostała tylko Round. Jakże oni ją będą dopingować!

Wreszcie dzień się kończy, kładę się do łóżka i nie mogę usnąć. Przed oczami mam jakiś wiecznik kręcący się wiatrak, Wimbledon, Round, mały domek w parku krakowskim...

KINO PRZED MECZEM

BUDZĘ się rano zmęczona, niewyspana. Co mam teraz robić? Postanawiam iść do kina. W kinie przepełnionym trzy godziny, siedzę na dwóch seansach, ale że by mnie ktoś po wyjściu z sali zapytał, co to był za obraz i jacy aktorzy grali, nie potrafiłabym odpowiedzieć. Dziś gdy wspominał ten dzień, wysłałam myśl i nie mogłam sobie również przypomnieć jakiego filmu oglądałam.

Obiad zjadłam bardzo wcześnie, bo już o 11 i pół. Później wsiadłam w podziemny pociąg i jadę do Wimbledonu.

(23)

(Don)

Zeszedł do kanału tej samej nocy. Pograżyli się po piersi w czarnej i cuchnącej wodzie, której nie widział zresztą w mroku gestym jak smola. Poszedł kanałem, macając niby ślepiec oślizgłą ścianę. Później zaśla konieczność sprawdzenia kierunku. Kompas niósł w czapce, aby pod szkiełko nie dostała się woda. Wydobyl kompas z czapki, chwycił go zbyt mocno palcami pokrytymi warstwą śliskiego błota. Gładko polerowana miedź wysunęła się z dion. Cichutko chlupnęła szemrząca wokół piersi woda.

Długo szukał nurkując, grzebał palcami w tłustym szlamie, zalegającym dno. Zdjął obuwie i starał się palcami nóg wymacać drogocenny przedmiot. Skowyczał z rozpaczy i bił się pięścią w czoło: „żeby też na sznurku nie uwiązac, co za idioty!”

Po godzinie, a może i więcej czasu minęło, doszedł do wniosku, że wszelkie poszukiwania będą bezowocne. Kompas zakopał najwidoczniej w mule kanałowym grzebiąc rozpaczliwie palcami rąk i nóg. Oparł się o ścianę i długo ważył decyzję. Poszedł drogą powrotną. Powitał krząkacz jasnej czerni nad głową jak dom rodzinny. Przez otwór, z którego sam zszedł przed kilkoma godzinami kłape, płynął ożywczy strumień świeżego powietrza.

Kiedy otworzył drzwi mieszkanka braci Zylber, zastał ich obydwo pochylonych nad zlewem. Wydewali benzynę z ostatnich butelek. Strasznie jest pomyśleć, że benzyna wlana przez nich do kanału zmieszała się z płonącą naftą, którą pompowali w trzewia miasta uznojeni w wiosennym słońcu, młodzi SS-mani Jurgena Stroopa.

XIX.

AKCJA pierwszomajowa wybuchła ostatnim pięknym fajfwerkiem w niedzielę. Jurek, „Dorota” i „Halina” oraz „Grzyb” z Potrzeb krażyli po południu na trasie Nowy Świat — Krakowskie Przedmieście — Starówka. Chłopcy stanowili obstawę, dziewczęta rozrzucały pliki ulotek, nadejść przed rzuceniem wachlarzowaty kształt paczkom, podobnie jak czynią to z serwetkami. W ten sposób przygotowany plik rozsypywał się w powietrzu. Poszczególne kartki spadały ruchem jeśnienych liści. Gdyby rzucić paczkę byle jak, paczka by na ziemię twardo jak cegła, bez należytego efektu, bez pożytku. Seans popołudniowy w kinach na Nowym Świecie kończyły się nie o jednej porze, dzięki temu obsypali ulotkami kilka gromad ludzkich, opuszczających sale kinowe.

BOHDAN CZESZKO POKOLENIE

Ludzie wychodząc na jaskrawe światło dnia, mrugali oczyma, nie widzieli dobrze, a mimo to ktoś chwycił „Dorotę” za rękę. Nie wiadomo kto to był „tajniak czy entuzjasta... Powiedział szybko „Proszę pani. Proszę pani...” i pozostał z rozdziawionymi ustami. Poczuli bowiem na żebrach naraz z dwu stron nieprzyjemny, twarde uciśnięcie i usłyszeli „zostaw”...

Najwięcej śmiechu ożyło, kiedy pod gotyckim, cieniastym portalem każdy obsypał ulotkami parę nowożeńców, orszak ślubny i spory tłum gapiów.

— Podobno sypie się ziarno na głowy nowożeńcom — mówiła „Dorota”.

— Jest taka przypowieść o słowach — ziarnach — zastanawiał się Jurek, ulegając nałogowi komentowania.

Wiozli w akcję pierwszomajowej propagandy wiele serca, ponieważ pragnęli w ten sposób zrehabilitować swoją beczność wobec powstania żydowskiego. W akcji bezpośredniej pomocy powstańcom brały udział jedynie nieliczne „spec-grupy” gwardyjskie. Rozniesiono granatami gniazdo niemieckiego karabinu maszynowego. Dzielono się bronią, której było zawsze o wiele za mało, która miała cenę krwi.

Zebrań sprawozdawcze odbyło się gdzieś na śródmieściu w mieszkaniu najmłodszego chyba zetwuemowca — „Wacka”. Mieszkał w olbrzymim domu podobnym do karawanseraju o licznych podwórkach. Mieszkał w jednym z ostatnich podwórek, w takim, gdzie na parterze lub w suterrenach mieszczą się warsztaty szewców i krawców, rzemieślników chodzących w spodniach wysiedziały i spadających z brucha.

Na środku podwórka, na trawniku wysoko wzniesionym niby poduszka, umieszczono odpustowy wizerunek Madonny. Ludzie po godzinie

policyjnej palili świeczki i natłumnie przeciągając samogłoski śpiewali.

Zanim miasto usnęło, gdyby dobrze się wstuchać, doszłoby do twych uszu modlitewne zawodzenia snujące się ponad dachami. Miasto skowyczało przed snem, ponieważ wraz z przybywem nocy nadchodził wzmocniony strach przed śmiercią i głodził wszystkie serca zamszową łapą.

O chłopcu, który dał lokal, „Halina” opowiadała cuda. Warszawski gawroch, zna każdy kamień w Warszawie, cwany aż do genialności. Ubiegłej niedzieli z dachu domu na skrzyżowaniu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich rozrucił pięć kilo ulotek pierwszomajowych. Taki chłopak! Stacho mruczał: „no, no” i następnej niedzieli zwerbował nieocenionego „Wacka” do rozbrajania. Pojechał do lasu za Babicami, który stał się publicznym, wielkim lasem dzięki blisko położonym koczom Luftwaffe i parkowi pancerniaków.

★

Gdyby kobieta nie krzyczała jak głupia, obeszłoby się bez strzelaniny. — Zrobił się czerwony jak burak i powoli przewrócił się na bok, palcami drapał trawę. — Jasio Krone rozczapierzył palce i zginał je rymicznie. — „Wacek” go zastrzelił. — Ledwo uciekliśmy.

Pistolet zabral „Wacek”, ponieważ słuszne było, aby jemu przypaść w udziale. Jasio odbył bojowy chrzest. Wielką jego twarz pokryły rumieńce. Wymachiwał ciężkimi rękoma opowiadając o zdarzeniu, miotał się, powtarzał po wielokroć ruchy postrzelonego żołnierza. Opisywał dokładnie wygląd kobiety, jaka była gruba i biała. Kładł się na swoim łóżku i werzając w powietrzu nogami ryczał dyszkantem naśladując jej głos i zachowanie się.

Przeżył tę sprawę dotkliwie, zbyt dotkliwie. Przez długie miesiące unikał uczestnictwa w zbrojnych akcjach, odpowiadając na rozkazy biernym oporem. Kiedy mówiono przy nim o wyczynach, nie omieszczał wtrącać swej opowieści o babickim lesie. Wysłuchiwali tego ze znużeniem początkowo, a później nie tili obrzydzenia.

— Jest taka anegdota — powiedział Stacho patrząc Jasiowi prosto w brzośwe małe oczko. — Koń orał przez cały dzień ciężką ziemię. Powraca o zmierzchu do stajni i ledwo wlezie nogi. Spieniał się cały, pod podkopy nabiło się gliny. Na końskim nosie siedzi mucha. Przelać jej komar i pyta „co słychać” — „Nic takiego” — powiada mucha — „czuliśmy”.

(46)

(Don)